

Tematyka dwudniowych
obrad — organizowanych w
związku z inauguracją kolej-
nego roku kształcenia ideowo-
politycznego — koncentruje
się wokół zagadnień związa-
nych z działalnością ideowo-
wychowawczą wśród młodzie-
ży w różnych środowiskach.

Podstawą dyskusji są refe-
raty problemowe przedstawio-
ne przez zarządy wojewódzkie
ZMS. (PAP)

Kolejowy szczyt

Start jesiennych przewozów

Dobiega końca trzeci tegoroczny kwartał. Ostatni jego miesiąc, wrzesień, jest wstępem do akcji wzmocnionych przewozów towarowych na kolei. W tym właśnie miesiącu ruszają pierwsze transporty towarów, które dominować będą przez następne 2-3 miesiące w pracy przewozowej PKP, a więc głównie ziemiopłodów. Zagadnienia dotyczące organizacji pracy kolei w okresie jesiennego szczytu przewozowego omawiane ostatnio były na posiedzeniu Rady Ministrów.

Duże znaczenie dla powodzenia jesiennych przewozów mają wyniki pracy transportu w III kwartale, a głównie we wrześniu. Zestawienie zadań wykonanych w trzecim kwarta-

le z potrzebami zgłoszonymi przez resorty na następny kwartał wykazuje bowiem, czy i w jakim stopniu realizowane jest dążenie do równomiernego rozkładania przewozów. Naturalnie zlikwidowanie jesiennego szczytu jest niemożliwe, jeśli weźmie się pod uwagę, że trzeba ba rozwieźć zboże, ziemniaki, buraki cukrowe, a także węgiel dla ludności na zimę. Można jednak „spłaszczyć” te szczyty przez transportowanie różnego rodzaju towarów tzw. nieterminowych wcześniej, przed nasileniem niezbędnych przewozów.

Przewiduje się, że do końca bieżącego kwartału koleje przewożą 95,2 mln ton towarów. Zakończyła się w zasadzie akcja przewozu rzepaku, którego w tym roku przewieziono o 300 tys. ton więcej niż w roku poprzednim. Sporo kłopotów przysporzy kolei opóźniona w tym roku kampania żniwna. W tej sytuacji przewozy zbóż nałożą się częściowo z przewozami ziemniaków i buraków, których transporty ruszą pod koniec września.

W sumie we wrześniu planuje się przewiezienie 120 tys. ton buraków i 117 tys. ton ziemniaków.

W IV kwartale koleje przewożą 96 mln ton towarów o raz dodatkowo ok. pół miliona ton różnego rodzaju ładunków. Pierwszeństwo w przewozach będą miały ziemiopłody i węgiel.

Różnica między przyjętym przez PKP planem przewozowym na IV kwartał, a potrzebami — blisko 3 mln ton — „przesunięta” została na inne rodzaje transportu. Część przewozów przejmie transport samochodowy i żegluga śródlądowa. Resort komunikacji proponuje w większym niż dotychczas stopniu wykorzystywać do przewozu żwiru barki rzeczne. Propozycja jest godna zastanowienia, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że kolej nie jest w stanie zaspokoić, w pełni potrzeb w transporcie żwiru, piasku i innych materiałów budowlanych.

Kryje się w tym jednak i drugi problem, a mianowicie: czy niektóre materiały np. żwir

trzeba wozić z jednego krańca Polski na drugi, podczas gdy jest ich pod dostatkiem na miejscu.

Gdyby porównać koszty transportu z kosztami wydobycia ropy naftowej, to można by się okazać, że to drugie rozwiązanie jest bardziej opłacalne. (PAP)

Na polach Wielkopolski

◆ Siewy żyta na półmetku ◆ Dobry urodzaj ziemniaków

Po ostatnich opadach deszczu sytuacja na polach znacznie się poprawiła, jest korzystniejsza dla rolników niż na początku miesiąca, kiedy to z powodu suszy nie można było w niektórych okolicach wykonywać orki. Praktycznie zasiewy zbóż ozimych można było rozpocząć dopiero po 15 września.

Do tej pory rolnicy zasiali około 250 000 ha żyta, tj. 50 procent arealu przeznaczanego pod te uprawy. Poplonów ozimych na wiosenną zieloną paszę dla bydła zasiano 18 000 ha czyli prawie 100 procent przewidzianej na ten cel powierzchni. Pszenicy ozimej zasiano do tychczas niewiele, bo około 15—20 procent.

Wszystko wskazuje na to, że mimo trudnych warunków klimatyczno-glebowych, opóźnienia w zasiewach jesiennych będą stosunkowo niewielkie; rolnicy utrzymają się na ogół w optymalnych terminach agrotechnicznych. Sytuacja jest więc raczej pomyślna dla przyszłych plonów zbóż tym bardziej, że i nawozów mineralnych na zasilenie gleb nie brakowało w tym sezonie.

Prawie równocześnie z siewami pod koniec ubiegłego tygodnia rozpoczęły się w Wielkopolsce wykopy buraków cukrowych na 64 000 ha i ziemniaków na 270 000 ha. Te ostatnie zabawy miały się dobrze. Pierwsze obliczenia wskazują, że zbory ziemniaków będą znacznie lepsze niż w roku ubiegłym; podobnie zbory z drugiego pokosu siana łąkowego oraz połowych upraw pastewnych. Pozwoli to w pewnym stopniu zrównoważyć niższe zbory zbóż i powiększyć zasoby pasz inwentarskich. Dzięki temu rolnicy będą mogli nie co odrobić straty w pogłowiu bydła i trzody chlewnej, spowodowane ubiegłoroczną suszą. (ki)

Na Kubie ujęto kontrrewolucjonistów

Jak głosi oficjalny komunikat opublikowany w środę w Hawanie, 14 bm. w północnej prowincji Kuby, Oriente ujęto grupę 9 kontrrewolucjonistów, w których przybyli na wyspę ze Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Wokół projektu budżetu NRF

Zachodniomiejemiecki minister finansów Alex Moeller przedstawił w środę na plenum Bundestagu projekt budżetu federalnego na rok 1971, który po raz pierwszy przekroczył barierę 100 mld marek. Od wielu dni przeciwko temu projektowi opozycja chadecka prowadzi ostrą, nieprzebiegającą w środkach kampanię, oskarżając rząd o świadome prowokowanie inflacji.

W trakcie przemówienia minister Moeller, zwracając się do opozycyjnej frakcji chadeckiej oświadczył, że „ci, którzy odpowiedzialni byli za inflację, jakie nastąpiły po obu wojnach światowych, stali do chowu bliżej CDU/CSU niż SPD”. Frakcja chadecka podzieliła się dotknięta tym stwierdzeniem ministra finansów i demonstracyjnie opuściła salę obrad, domagając się równocześnie ustąpienia Moellera ze swego stanowiska. (PAP)

Przemysł metalowy w odpowiedzi na wysunięte przez związek zawodowy metalowców postulaty podwyższenia płac o 15 proc., zaproponował 7-procentowy wzrost stawek. Założenie zakładów metalowych określiły te propozycje krótko i jednoznacznie: „to jest bezczelność” — odpowiadała na nie ostrzegawczymi strajkami. Ograniczyć już one większość metalowców na terenie Westfalii.

Rząd boński wzięty został w dwa ognie — z jednej strony rozlewającej się fali ostrzegawczych strajków, a z drugiej coraz głośniejszej i ostrzejszej kampanii opozycji na temat pogłębiającej się inflacji. Na tym tle rozpoczęła w Bundestagu debata nad rządowym projektem budżetu na rok 1971 stanowiącym ostateczną próbę, gdyż wszystko wskazuje, że opozycja unia CDU/CSU właśnie na odcinku gospodarki finansowej, polityki koniunkturalnej koncentruje teraz swoje natarcie. (INTERPRESS)

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH
PRAKTYCZNIE SKUTECZNIE
W „LINGWISCIE”
— AKADEMII JĘZYKOWEJ DLA KAŻDEGO
POZNAŃ: Stalingradzka nr 32/40 Putkowskiego nr 38
Kościuszki nr 10 K6047

Zjazd naukowy poświęcony cukrzycy

Z udziałem ponad 600 specjalistów z 28 krajów, rozpoczął się 23 bm. w Warszawie, zjazd Europejskiego Towarzystwa Badań Cukrzycy. W czasie 3-dniowych obrad przedstawione zostaną najnowsze wyniki badań nad procesami biochemicznymi związanymi m. in. z wydzielaniem insuliny, nad stosowaniem doustnych leków przeciwcukrzycowych oraz nad licznymi problemami badawczymi w tej dziedzinie. (PAP)

Sytuacja w Jordanii

Dokończenie ze str. 1

rozumienie, przewidujące m. in. wycofanie oddziałów partyzanckich na linię wstrzymania ognia z Izraelem oraz respektowanie przez komandosów suwerenności i ustawodawstwa Jordani.

W środę, w godzinach popołudniowych, Husajn i Nimeiri, przemawiając przez radio ammańskie podali do publicznej wiadomości fakt zawarcia układu. Niemal natychmiast rzecznicy Palestyńskiego Komitetu Centralnego, m. in. w Bejrucie, Kairze i Damaszku oświadczyli, że Palestyńczycy nie uznają tego układu i nie będą go przestrzegać. Ich zdaniem, czterech uwolnionych członków KC nie mają odpowiednich uprawnień do zawierania tak ważnych porozumień.

W środę w południe do Kairu przybył król Arabii Saudyjskiej Fajsal, który weźmie udział w tocących się rozmowach.

WYWIAD HUSAJNA UDZIELONY DZIENNIKARZOM

Król Jordani Husajn udzielił w swej rezydencji w Ommar (15 km na północny wschód od stolicy) wywiadu czterem przedstawicielom prasy.

Władca Jordani oświadczył, że sytuacja jest „poważna, ale nie beznadziejna”.

Król Husajn oświadczył dalej, iż zwracając się do apelu do wielkich mocarstw nie oczekiwał od nich „akcji wojskowej, ale interwencji drogami pokojowymi”.

Tymczasem na północy kraju rozwija się ofensywa wojsk królewskich. Już we wtorek wieczorem rozegrała się tu dramatyczna walka, w wyniku której jordańskie samoloty, typu „Hawker Hunter”, zniszczyły 36 czołgów przybyłych z Syrii.

NIXON WOBEC SPRAW JORDANII

W środę prezydent Nixon miał zwołać posiedzenie Krajowej Rady Bezpieczeństwa, celem omówienia sytuacji w Jordanii. Ta sama sprawa rozpatrywana będzie w czasie spotkania Nixona z min. spraw zagranicznych W. Brytanii.

PENTAGON KONCENTRUJE SIŁY

Jednocześnie Pentagon kontynuuje koncentrację sił, które mogą być wykorzystane do interwencji wojskowej USA w Jordanii pod pretekstem „obro-

ny przebywających tam 400 obywateli amerykańskich”. Przedstawiciel Pentagonu oświadczył, iż 10 tys. żołnierzy armii amerykańskiej, w tym 3 tys. piechoty morskiej, postawiono w stan gotowości bojowej. Do wschodniego rejonu Morza Śródziemnego skierowane zostały „siły uderzeniowe” VI floty amerykańskiej.

Z ostatniej chwili

Jak donosi agencja MEN, gubernator generalny Jordani, marszałek Madżali, oświadczył w środę wieczorem, że wojska syryjskie wycofały się z terytorium Jordani. Syryjczycy opuścili sektory Irbidu i Ramthi pod naciskiem wojsk jordańskich.

Równocześnie AFP podała do wiadomości, że w czwartek rozpocznie się ewakuacja obywateli amerykańskich z Jordani przy użyciu samolotów libańskich linii lotniczych. (PAP)

Rozmowa

Barzel — Carapkin

Przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU, Rainer Barzel, odbył we wtorek dłuższą rozmowę z ambasadorem ZSRR w NRF Siemionem Carapkinem, który zaprosił go na obiad. Zdaniem obserwatorów politycznych, rozmowa dotyczyła aktualnej sytuacji politycznej na tle polityki wschodniej rządu NRF. (PAP)

Wniosek NRD

o przyjęcie do UNESCO

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD opublikowało w środę w Berlinie tekst memorandum, dotyczącego wniosku NRD o przyjęcie jej do Organizacji NZ d/s Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO).

PAP

Ochrona wód tematem narady

Wczoraj rozpoczęła dwudniowe obrady we Wrocławiu ogólnopolska konferencja specjalistów i kierowników wydziałów przydyktów wojewódzkich rad narodowych oraz miast wydzielonych, poświęconej na problem ochrony wód rzek i jezior przed zanieczyszczeniami ścieków przemysłowych i komunalnych.

W obradach uczestniczy prezes Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej — Zbigniew Januszko. (PAP)

Prognozy rozwoju telekomunikacji

Komisja Planu Telekomunikacji Europy i basenu Morza Śródziemnego zakończyła w Warszawie 23 bm. 10-dniowe obrady. Komisja ta, jedna z 4 regionalnych komisji powołanych przez międzynarodowy związek telekomunikacji zajmowała się ustaleniem programu rozwoju telekomunikacji, radio i telewizji w Europie, Północnej Afryce oraz w krajach bliskowschodnich na lata 1971-78. (PAP)

Wyrok w procesie porywaczy samolotu

W Sądzie Wojewódzkim dla m. st. Warszawy zapadł 23 bm. wyrok w procesie dwóch mieszkańców stolicy — Romana Jasińskiego oraz Andrzeja Rybaka, którzy 9 czerwca br., lecąc samolotem pasażerskim PLL „Lot” na trasie Katowice — Warszawa, usiłovali wezdrzeć się do kabiny pilotów i zmusić załogę przy pomocy imitacji broni palnej i brzytwy do zmiany kursu na Wiedeń.

Sąd skazał Romana Jasińskiego na 5 lat, a Andrzeja Rybaka na 4 lata pozbawienia wolności. (PAP)

TOWARZYSZOWI STEFANOWI OLSZOWSKIEMU

sekretarzowi Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

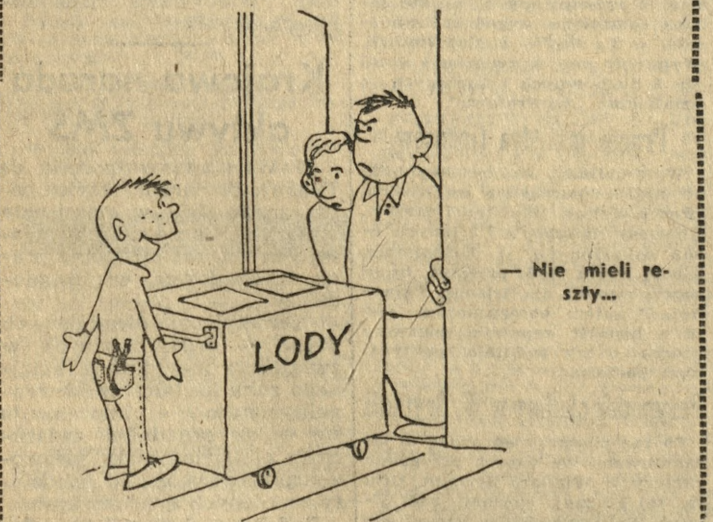
OJCA

składa

KOMITET WOJEWÓDZKI

POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W POZNANIU.

HUMOR I SATYRA



W kulturze po nowemu

Stało się dobrą tradycją, że każdego roku współpracownicy „Wochenpost” udają się do Poznania, by przy pomocy zespołu „Głosu Wielkopolskiego” wzbogacać wiedzę o Polsce Ludowej, o jej ludziach i wszechstronnym rozwoju kraju. Pomaga to im w zacieśnianiu nawiązań i serdeczniejszych więzów przyjaźni, łączących narody zamieszkujące oba brzegi Odry i Nysy. Podobnie też od wielu lat goszczą w Berlinie dziennikarze „Głosu Wielkopolskiego”, dla poznawania NRD i jej ludzi oraz przekazywania czytelnikom rzeczywistego obrazu kraju przyjaciół i sąsiadów.

W tym roku zapoczątkowaliśmy nowy rozdział naszej owocnej współpracy. Wspólny zespół reporterski przeprowadził — zakrojoną na szerszą skalę — akcję „WISLA — 70”, której efekty będą mogli śledzić jednocześnie czytelnicy „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i „WOCHENPOST”. Przez niemal cztery tygodnie ERIKA i HANS POLLAK z „Wochenpost” oraz BOGDAN DOHNKE z „Głosu Wielkopolskiego”, przeżywali radości i trudy podróży reporterskiej, która obejmując trasę około trzech tysięcy kilometrów, biegła wzdłuż królowej rzek polskich — Wisły, od jej źródeł po ujście. Ale też efekt „Wisły — 70” wart był takiej podróży.

To, co troje dziennikarzy zobaczyło i przeżyło, mogłoby stać się tworzywem dla grubego tomu. Nie ograniczali się oni bowiem tylko do porównań statystycznych, do śledzenia projektów rozwojowych lub zwiedzania wielkich placów budów oraz ośrodków gospodarczych, leżących na obu brzegach tej rzeki. W większym stopniu wspólnie przygotowane reportaże zespołu dziennikarskiego z Polski i NRD zajmują się dniem powszednim miast i wsi nadwiślańskich, a także spotkaniami z ich mieszkańcami. Na trasie rajdu od beskidzkiej Wisły po Gdańsk — nasi dziennikarze zawarli znajomość z młodą, socjalistyczną Polską, z jej budzącymi szacunek tradycjami kulturalnymi, a także z tymi ideami, które przez wieki były natchnieniem dla bojowników o odrodzenie i wyzwolenie Polski.

„Wisła — 70” stała się źródłem wiedzy. W kombinacji chemicznym Oświęcim, w kuźni stali Nowa Huta, tarnobrzskim zagłębiu siarkowym, czy w centrum petrochemii — Płocku, zespół reporterski znalazł przykłady burzliwego rozwoju kraju, który dzięki pilności oraz talentom polskich robotników i naukowców, wydzwignął się z gruzów do poziomu czołowych światowej. Nasi reporterzy gościli u „milionerów” socjalistycznego rolnictwa, odmieniających oblicze tej tak ważnej gałęzi gospodarki Polski. Przeżywali spotkania z młodzieżą polską — z fantazją, werwą, przygotowującą się do kontynuowania i pomnażania dzieła swych ojców. Rozmawiali z weteranami walk przeciwko uciskowi, wyszukowi oraz faszystowskiemu m. in. w Krakowie, Kwidzynie i Gdańsku, którzy pozostając młodymi sercem i duchem stali się wzorem dla młodzieży. A wszystkie te kontakty z robotnikami, rolnikami, inteligencją — cechowała serdeczność i uczucia przyjaźni pomiędzy naszymi narodami.

Sądzę, że trudno przecenić znaczenie takich spotkań, bowiem zawarcie układu o przyjaźni jest tylko jedną stroną, urzeczywistnianie zaś owej przyjaźni w jak najszerszym zakresie — stroną drugą tego samego problemu.

Można powiedzieć, iż graniczne rzeki — Odra i Nysa, są dla nas świętą i nienaruszalną więzią przyjaźni. Przyjaźni stale umacniającej się i krzepnącej, w oparciu o braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi.

Nasza wspólna akcja „Wisła — 70” może służyć jako przykład tych nowych stosunków. Idea jej powstała w naszej redakcji, została serdecznie podjęta przez zespół „Głosu Wielkopolskiego”. Dziennikarz „Głosu” Bogdan Dohnke podjął się organizatorskiego przygotowania akcji, wytyczając przed jej rozpoczęciem, żmudnym zwiadem non-stop — trasę przyszłej, wspólnej podróży. Stała się też wzorem doskonałej współpracy naszych zespołów redakcyjnych.

I oto przedkładamy rezultaty „Wisły — 70”. Czytelnicy „Głosu Wielkopolskiego” będą się mogli sami o tym przekonać, iż przyjaźni między naszymi pismami jest nie tylko deklarowana na papierze, lecz żywo i aktywnie służy dobru socjalistycznej sprawy.

Akcja „Wisła — 70” była pod pewnymi względami eksperymentem. Uważamy go za udany i wierzymy, że z sumy zgromadzonych przy tym doświadczeń, mogą powstać nowe formy współpracy naszych redakcji, służące czytelnikom w Polsce i NRD. Stałe rozszerzanie i pogłębianie wiedzy o sąsiedzkim narodzie należy do ważkich zadań dziennikarstwa. Tym razem jest to także droga do poszerzenia i pogłębienia więzów przyjaźni nad Odrą i Nysą.

Właśnie to mając na względzie, pozdrawiam najserdeczniej, w imieniu zespołu redakcyjnego „Wochenpost”, czytelników i dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego”.

KURT NEHEIMER
redaktor naczelny
„Wochenpost” — Berlin

— Jakich przemian i nowych inicjatyw należy oczekiwać w bieżącym roku kulturalno-oświatowym?

— Istotnym czynnikiem u kierunkującym poczynania kulturalno - oświatowe jest ściśle powiązanie działalności placówek kulturalnych z zadaniami rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego kraju, w związku z nowym planem 5-letnim. Dużą wagę przywiązujemy do właściwego opracowania powiatowych i gromadzkich planów rozwoju kultury na te lata — w oparciu o cenę wykorzystania, rozmieszczenia i rozwoju placówek upowszechniania kultury. Dobiega końca szczegółowa inwentaryzacja bazy kulturalnej we wszystkich resortach. Pozwoli ona na właściwą ocenę stanu posiadania i stworzenie planów maksymalnego wykorzystania ludzi, placówek i sprzętu do upowszechniania kultury. W codziennym działaniu placówki muszą stanowić oparcie dla wszystkich pożytecznych inicjatyw oraz bazę dla pracy społecznego ruchu kulturalnego. Najważniejsze są efekty upowszechniania kultury i dlatego naczelnym zadaniem na rok bieżący i na w najbliższym jest koordynacja działalności kulturalnej w terenie. Koncentrowanie środków materialnych, tworzenie międzyzakładowych i międzyorganizacyjnych placówek, wiązanie ich z zakładami pracy i związkami zawodowymi, w zakresie wspólnego programowania dało efekty warte po wielenia. Np. Chodzież. Zakłady pracy zobowiązały się kolejno w każdą letnią niedzielę organizować imprezę w amfiteatrze. Nakłady finansowe te same, a z koncertu, oprócz załogi danego zakładu pracy, korzystają wszyscy mieszkańcy miasta. Udany eksperymentem jest międzyzakładowy dom kultury w Ostrowie.

— Eksperymentowanie w kulturze staje się modne. Coraz głośniejsze mówi się o eksperymencie poznańskim.

— Wiele sobie po nim obiecujemy. Ministerstwo Kultury i Sztuki wytypowało 6 województw, w tym poznańskie, do nowych form zarządzania kulturą. Od 1971 r. w 3 powiatach: nowotomyskim, konińskim i leszczyńskim rozpoczyna działalność Powiatowe Komitety Kultury. W ich skład wejdą etatowi pracownicy samodzielnych komórek do spraw kultury w prezydiach rad narodowych, kierownicy powiatowych bibliotek, domów kultury, przedstawiciele zakładów pracy, działacze. Planujemy powołanie społecznych referatów kultury w gromadach. Wspólnota poczyniła pozwoli uniknąć wielu konfliktowych sytuacji, a pieniądze zostaną wykorzystane efektywniej. Jeżeli eksperyment się uda — wprowadzimy go we wszystkich powiatach.

— Zwiększone zadania, nowe sposoby zarządzania wymagają

Wywiad z Maciejem Frajtakiem — kierownikiem Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu

odpowiedniego przygotowania kadry, atrakcyjnych form upowszechniania.

— Zdajemy sobie z tego sprawę. Pełna realizacja zadań zależy będzie od właściwego ich przygotowania, wysiłków i umiejętności. Przeprowadzimy szczegółową analizę i ocenę pracowników kultury. Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Pałac Kultury opracowują program szkolenia i doskonalenia pracowników bibliotek i placówek k-o na 1971 r. Będziemy się starali maksymalnie wykorzystać kadrę powiatowych domów kultury w organizowaniu życia k-o. w klubach „Ruch” i „Rolnik”.

W kulturze nie wystarczają stare formy. Choćby prelekcje. Wzbogacenie ich o przeżycia, filmy, podniesie atrakcyjność wykładu i na pewno w większym stopniu przybliży jego treść. Ogłosiliśmy więc „akcję diapo”. Pod tym skrótem ukrywa się diapozytyw. Chodzi nam o to, aby w każdym domu kultury, klubie, szkole, znalazł się przynajmniej rzutnik. Naszym sojusznikiem w tej akcji jest Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Mamy już zapewnienie Kuratorium, że w zakupach uwzględni akcję „diapo”. Na początek przygotowujemy przeżroczą poświeconą sztuce.

Nowe dyrekcje teatrów w Gnieźnie i Kaliszu nabrały ambitne plany działania. Deklarujemy im swoją pomoc.

Czynnie włączamy się też do Festiwalu Związków Zawodowych. Międzynarodową imprezą będą obchody 300 rocznicy śmierci J. A. Komeńskiego.

— Tradycyjnie już, każdy z sezonów kulturalno - oświatowych przebiega pod hasłem popularyzacji pewnej dziedziny sztuki. Mielimy już rok muzyki, muzealnictwa, teatru, a ostatnio literatury. Hasłem bieżącego sezonu jest „Rok Plastyki”, organizowany przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne w ścisłej współpracy z WKZZ, wydziałami kultury prezydiów rad narodowych oraz Związkiem Polskich Artystów Plastyków. Co nam ten rok przyniesie?

Zależy nam na wzmoczonej popularyzacji dorobku twórców go plastyków poznańskiego środowiska i twórców ludowych. Chcemy maksymalnie przybliżyć plastykę do masowego odbiorcy. Nauczyć go trudnej sztuki łączenia walorów estetycznych z funkcją użyteczności w przedmiotach codziennego użytku. Dlatego część naszych akcji i konkursów preferuje wartości użytkowe sztuki. W Zbąszyniu organizowaliśmy ogólnopolski plener wikliniarski. Inspiracją twórczą ma być z pomocą przemysłowców. Wiklinowe cacka oglądać będziemy na wystawach w Zbąszyniu i Nowym Tomysku.

Wspólnie z WKZZ przygotowujemy plener pegeerowski, na który zapraszamy plastyków i architektów. Ma on wykazać możliwości ingerencji plastyka

w środowisko wiejskie. Organizujemy konkurs na plakat „22 Lipca”, na ex libris — propozycje tego ostatniego konkursu pozwolą na „pieczętowanie się” każdej biblioteki powiatowej własnym znakiem. Członkowie ZPAP zaprezentują się wystawą „Wielkopolska i Poznań w malarstwie”. Zaś w klubie Międzynarodowej Prasy i Książki wspólnie z miesięcznikiem „Nurt” zorganizujemy wystawę indywidualne twórców ludowych.

W „Roku plastyki” uwagę kierujemy przede wszystkim na rozbudzenie twórczości ludowej. Chcemy, aby doświadczeni mistrzowie ludowej sztuki przekazywali swoje umiejętności młodym. Wiele z elementów regionalnej sztuki z powodzeniem może służyć jako motyw dekoracyjny na różnego rodzaju przedmiotach użytkowych i pamiątkarskich. Zorganizujemy pierwszy taki kurs w zakresie wyrobów ze słomy, haftów i wycinanek.

Znamienne, że właśnie od twórców ludowych Wielkopolski wyszła inicjatywa konkursu na regionalne pamiątki. Ogłosimy go w październiku dla amatorów artystów plastyków i studentów szkół plastycznych. Mielimy nadzieję, że doczekamy się interesujących drobiazgów pamiątkarskich i że trafią one do punktów sprzedaży.

Teatry w Kaliszu i Gnieźnie będą organizowały dla widzów teatralnych wystawy plastyczne. Wojewódzki Zarząd Kin będzie przed seansami wyświetlał przeżroczą tematycznie związaną z rokiem plastyki oraz krótkometrażową poświęconą plastyce. W tej akcji upowszechniania nie zabraknie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

— Jakie inwestycje przyniesie bieżący rok kulturalny?

— W Kole i Koninie przekazyjemy mieszkańcom domy kultury. Chcielibyśmy jak najwcześniej przekazać dom pracy twórczej urzędującym w Kołaczku, powiat Września, w dawnym dworze Władysława Reymonta. W połowie przyszłego roku przewidujemy zakończenie przebudowy kina „Apollo” w Poznaniu i kina „Kosmos” w Kaliszu. Otrzyma ono nowoczesną aparaturę do projekcji filmów na taśmie 70 mm.

Rozmawiała:

BARBARA
GRZEGORZEWSKA

700-letni Olsztyn



Olsztyn woj. olsztyńskie liczy sobie ponad 700 lat. Mimo długoletniej przynależności do Prus jeszcze w początkach XIX wieku zachowało to miasto charakter polski. Warto powiedzieć, że w 1925 r. w Olsztynie mieszkało 963 Polaków, a tylko 243 Niemców. Z tego miasta wywodzi się kilku zasłużonych dla sprawy polskiej obywateli. Dziś w Olsztynie mieszka około 5 tys. osób. Miasto, zniszczone w czasie ostatniej wojny w 30 proc., zostało całkowicie odbudowane. Czynnych jest tu obecnie 11 mniejszych zakładów przemysłowych. Na zdjęciu: fragment Olsztyna. Na pierwszym planie nowoczesne budownictwo.

CAF — Fot. Moroz

Surowce z rezerwami

Ogromne zadania i niewykorzystane możliwości

twórczych przemysłu materiałów budowlanych może nastąpić przez wykorzystanie rezerw. Obliczono np., że w ogólnej ilości marnotrawionego czasu pracy w skali resortu blisko 4 proc. jest wynikiem nieuzasadnionej absencji. W przemyśle betonów i ceramiki budowlanej 8 proc. tego czasu traci się przez niedociągnięcia techniczno-organizacyjne. W przemyśle kruszywa i surowców mineralnych jeszcze więcej — aż 12 procent.

Wiele do zyskania pozostawia wykorzystanie maszyn i urządzeń. Tylko nieliczne wydobywane w ostatnich latach zakłady produkcyjne tego przemysłu osiągnęły zaprojektowaną moc. Wreszcie jakość... W niektórych zakładach ilość odrzuconej produkcji jest zaskakująca. Zwiększa w ceramice wskaźnik braków jest wciąż wysoki.

Ze wstępnych analiz dokonanych przez komisje zakładowe, pracujące w związku z przygotowaniem do reformy plac wynika, że gdyby wykorzystać te wszystkie rezerwy, to można by moc produkcyjną wytwórni wapna zwiększyć z 91 do 97 proc., zakładów stolarki budowlanej z 84 do 92 proc., a wytwórni kruszyw naturalnych z 83 do 93 procent.

Jak wyglądają praktyczne przygotowania zmierzające do uruchomienia wszystkich ujawnionych w ostatnim okresie rezerw? Otóż na celowniku komisji zakładowych znalazły się przede wszystkim zadania wiążące się z przyspieszeniem rozwoju produkcji, obniżką jej kosztów i poprawą jakości. Pod tym właśnie kątem ustalano w przemyśle materiałów budowlanych wskaźniki syntetyczne i zadania odcinkowe.

W przemyśle wapienniczym jako wskaźnik syntetyczny przyjęto kwotę zysku. Wśród zadań odcinkowych wiele miejsca zajmuje postęp techniczny.

Ten sam wskaźnik syntetyczny przyjmuje również przemysł betonowy. Wśród zadań odcinkowych na czoło wysuwa się te, które sterują na rozwój produkcji klocków dla budownictwa mieszkaniowego systemem W-70 oraz lepszego wykańczania elementów prefabrykowanych.

Działalność zakładów wyrobów azbestowo-cementowych, fabryk papy, wytwórni cegieł wapienno-piaskowych oceniać się będzie według jednostkowego kosztu produkcji. W przemyśle izolacji i stolarki budowlanej za najważniejsze z zadań uznano postęp techniczny.

Komisje zakładowe i załogi śledzą, z uwagą wyniki wprowadzania nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania w cementowni „Nowa Huta”, która pierwszą w przemyśle materiałów budowlanych stosuje go od dnia 1 lipca br. Załoga tej cementowni spodziewa się obniżki jednostkowego kosztu produkcji o 7 milionów złotych, zwiększy ilość wytwarzanego klinkieru o 17 tys. ton, wygospodarować środki na zastosowanie 4-brygadowego systemu pracy.

JERZY SOKOŁOWSKI

Powodzenie programu inwestycyjnego budownictwa w przyszłej 5-lacie zależy będzie od wyników pracy przemysłu materiałów budowlanych. Ostatnie analizy ujawniły (nie pierwszy raz zresztą), że jedną z głównych przyczyn zahamowania tempa robót na wielu budowlach były i są braki w surowcach i materiałach.

Surowcowe zaplecze budownictwa stara się obecnie nadrobić opóźnienia. Produkcja przemysłu materiałów budowlanych ma wzrosnąć w przyszłym pięcioletniu o 64 proc. Szczególny nacisk zostanie położony na rozwój produkcji wyrobów betonowych i żelbetonowych (wzrost o 75 proc.), materiałów ściennych (62 proc.) i cementu (o 47 proc.).

Na inwestycje własne przemysł ten przeznacza kwotę 40 miliardów złotych. Budować się będzie w pierwszym rzędzie nowe cementownie, zakłady elementów prefabrykowanych, wyrobów azbestowo-cementowych i cegieł. Zmodernizuje się i rozbuduje wiele zakładów.

Czy jednak tylko nowe zakłady mają być cudownym lekiem na niedostatek surowców?

Specjaliści dokonali już szacunku, 25-procentowy wzrost zdolności wy-

Stuchamy
Z płyt

Opole 70 — Mikrofon i Ekran — czyli nagrania 13 piosenek wykonanych na tegorocznym Festiwalu Piosenki w Opolu. Ach, co to był za ślub, Zielono mi, Beskidzkie światki, Marjanie nie zagrażaj ziemi, To le moje, W złotych pioseniach liści, Liśki brzozy polnej, Chlebem i solą, Gorzko mi, Wrzószy. Być może, Na deptaku w Ciechołoku — oto piosenki, które są na tej płycie, a więc niemal wszystko, co znalazło uznanie jurorów w Opolu, Graja Orkiestra PR i TV pod dyr. Stefana Rachonia i Bogusława Klimczuka. Muza, XL 0653.

Był taki czas... — to tytuł płyty z 12 piosenkami o tematyce okupacyjnej i z pierwszych powojennych lat. Prócz tytułowej, która śpiewa Stanisław Mikulski, płyta zawiera między innymi: We wrzószech (śpiewa Dana Lerska), Ballade przydrożnych drzew (Adam Zwierz), Biały krzyż (Czerwone Gitary), Białoczerwona (Jerzy Polomski), Ballade o Antyku (Joanna Rawik), Szli na chód osadnicy (Dana Lerska), Jest Warszawa (Trubadurzy) Muza, XL 0566.

„Partita” wykonuje 4 piosenki: Przychodźś noca bez gwiazd, Jeszcze dziś przyjdź do mnie, Kochajcie starszych panów, Po co martwić się na zapas. Gra orkiestra pod dyr. Leszka Bogdanowicza, Polskie Nagrania „Muza”, N 0596, 45 obr.

Skaldowie grają i śpiewają: Hymn kolejarzy waskotokowych Dwa — jeden — zero — start, Tańczę zieleń, Muza, N 0602.

Wiktoria Złotowska śpiewa 4 piosenki: W tobie co jest, Wale katarne, Piękny rejs, Zebry kwiaty wszystkie kwiaty, Muza N 0588.

Czas rozrachunku i czas pracy

Przebiegi turyści, którzy fale przelewają się codziennie przez praskie Václavské Namesti, wypełniające restauracje, winiarnie i oglądające wieczorami programy wariete lub „Laterna magika”. Na ogół nie dostrzegają w Czechosłowacji znamion jakichś szczególnych zjawisk. Sytuacja powróciła tu bowiem do normy. Złazszcza handel, czyli instrument codziennosci, funkcjonuje w sposób godny uznania. Liczne winiarnie i kawiarnie Pragi, Bratysławy, czy Koszyc rozbrzmiewają gwarem, a nieraz śpiewem lub cygańską muzyką, zaś praska Starówka fascynuje, jak zwykle urodą swych budowli.

Pod tą dostępną oku i uchu przybysza warstwą życia rozgrywa się wielka batalia o umocnienie partii, o przywrócenie jej spójności, dyscypliny, o oczyszczenie jej szeregow z ludzi, którzy znaleźli się w partii przypadkowo lub z powodu nie mających z ideologią nic wspólnego.

Są to sprawy, o których niezbyt chętnie mówi się obcom, podobnie jak nie opowiada się o tym, co dzieje się w własnym domu. Jedyną zewnętrzną oznaką toczącej się walki politycznej są strony gazet i treści programów radiowo-telewizyjnych. Mówią one o niezliczonych spotkaniach, jakie odbywają członkowie kierownictwa KPCz w różnych środowiskach; odkrywają wiele mało znanych epizodów, składających się na sytuację wytworzoną w roku 1968; prezentują na tym tle sylwetki i postawy ludzi, którzy do niedawna jeszcze próbowali spychać partię i kraj na pozycję antysocjalistyczne.

O dotychczasowych doświadczeniach kampanii, związanej z wymianą legitymacji partyjnych rozmawiałem z Matiasem Benyo — sekretarzem Komitetu Powiatowego partii w 100-tysięcznym mieście Komarno (woj. Koszyce).

Podobnie jak wielu pracowników instancji partyjnych, funkcję tę sprawuje dopiero od paru miesięcy. Z zawodu nauczyciel historii, znany od lat w tutejszym środowisku, w niespokojne sierpiennowe dni roku 1968 zajmował „honorowe” trzecie miejsce na liście 50 osób, przeznaczonych do likwidacji przez najbardziej zjadliwych wrogów socjalizmu. Powołując się na opinie szerokiego aktywu partyjnego, Matias Benyo ocenia, że szeregowi członkowie partii byli wówczas w dużym stopniu zdezorientowani. Ich błędy trzeba więc oceniać z maksymalną tolerancją. Na temat żadnej tolerancji nie może być w stosunku do ludzi na wyższych stanowiskach.

Zresztą dotychczasowe doświadczenia wskazują, że robotnicy mówią szczerze o swoich błędach, postawie i o tym, co w danym okresie się im podobalo, a co nie i dlaczego. Inny przebieg mają jednak rozmowy komisji partyjnych z inteligencją, pracownikami oświatowymi, czy członkami związków twórczych. Ludzie ci na ogół lekceważą swoje błędy, ustosunkowują się do nich liberalnie, często brak w tych środowiskach odwagi, by pożegnać się z tymi, którzy swoją postawą faktycznie już dawno odeszli od partii.

Mój rozmówca z troską opowiadał o pewnym dyrektorze szkoły średniej, który niedawno jeszcze na publicznym spotkaniu gloryfikował kolaboran-

ta Hlinkę, który wespół z osławionym ks. Tiso utworzył po Monachium faszystowskie państwo słowackie pod protektorem Niemiec hitlerowskich; wspominał o próbach siania nacjonalistycznych nastrojów wrogości między Słowakami a Węgrami, których około 700 000 zamieszkuje południowo-wschodnie rejony Słowacji.

Analizował też źródła trudnej sytuacji w komarnickiej Stoczni — dużym zakładzie, budującym statki pasażerskie i towarowe do 3 tysięcy ton wyporności, specjalizującym się ponadto w budowie bagrów. Postawa znacznej części wyższego i średniego dozoru technicznego tych zakładów spowodowała poważne trudności

Korespondencja własna „Głosu”

ekonomiczne zaległości w planach produkcyjnych i zobowiązaniach eksportowych.

Kiedy zjawiłem się w tym zakładzie, mimo popołudniowej pory i wcześniejszego uzgodnienia terminu, nie udało mi się spotkać z przedstawicielami tamtejszego aktywu polityczno-gospodarczego. Przez cały dzień trwała bowiem konferencja komisji do rozmów związanych z wymianą legitymacji partyjnych. Na pracę podobnych komisji miałem okazję natknąć się jeszcze w paru innych przypadkach.

Kampania wymiany legitymacji partyjnych, zakreślana początkowo na 3 miesiące (od marca do czerwca br.) przedłużała się i teraz dopiero zmierza ku końcowi. Ogólnie mówi się, że przeciętnie co dziesiąty członek KPCz opuści szeregi partii. Wnioski partyjne nie pociągają za sobą konsekwencji administracyjnych. Niektórzy tylko, jak np. kierownicy przedsiębiorstw i instytucji oraz pracownicy frontu ideologicznego, w tym dziennikarze, wykluczeni z partii, muszą opuścić dotychczasowe stanowiska.

Trudny ten proces wywołał wiele dyskusji, często nastrojów niepewności. Tym bardziej, że wewnątrz i z zewnątrz wrogowie nie przebierają w środkach, aby nastroje te pogłębiać. Zwłaszcza „Wolna Europa” straszy ciągle „permanenta czystką”, jaką rzekomo ma nastąpić po zakończeniu wymiany legitymacji. Z tym większym zainteresowaniem i uwagą przyjęte zostało niedawne wystąpienie I sekretarza KC KPCz — Gustawa Husaka, który przemawiając z okazji Dnia Górnika oświadczył autorytatywnie, że nie będzie żadnego kolejnego etapu „czystki”; że jedynym celem wymiany legitymacji partyjnych było oczyszczenie i ideowe wzmocnienie partii, jako jednomyślnie, bojowej siły, zdolnej przewodzić całemu narodowi i kierować socjalistycznym budownictwem.

I sekretarz KC powiedział, że ludzka rzeczka jest mylić się i błędzić; chodzi teraz o to, aby popełnione błędy naprawić solidnie, ofiarną pracą dla kraju. Słowa te skierowane były zwłaszcza do licznej w Czechosłowacji warstwy inteligencji technicznej, od której partia i kraj oczekują dzisiaj aktywnej

postawy i służby dla ojczyzny. Mówiąc o dobiegającym do końca etapie wymiany legitymacji partyjnych, Gustaw Husak stwierdził, iż czas najwyższy, aby od rozrachunków nad przeszłością przejść do pozytywnego programu działania. Chce my — mówił — ukazać milionom masom pozytywny program stojących przed nami problemów gospodarczych i społecznych, których jest niemało i wokół tego programu skupić energię i patriotyzm na rodzie.

Jak zgodnie podkreśla się w rozmowach, artykułach i audycjach, kryzys ma Czechosłowacja poza sobą. Najważniejszym problemem na dziś i jutro jest „moralna” praca. Nie można bowiem mówić o pełnej stabilizacji, o likwidacji występujących braków i trudności, bez nowego, socjalistycznego podejścia do pracy. O tym mówi przywódca partii i państwa, ekonomiści i profesory wyższych uczelni.

— Nie można tolerować sytuacji — mówił w jednej z audycji radia bratysławskiego prof. Michał Topolski — żeby o godzinie ósmej już odpoczywać, o wpół do drugiej być gotowym do wyjścia, mieć wolną od pracy sobotę i niedzielę. Takiej praktyki nie zniesie ekonomika najbogatszego narodu kraju. Walka o poprawę dyscypliny pracy — mówił profesor — to główny odcinek obecnego etapu walki z prawicą, która pobiła na polu politycznym, liczyła na załamanie się naszej gospodarki. Musimy zwyciężyć i na tym odcinku, aby wrogowie, reakcyjne siły ostatecznie pozbawić nadziei na możliwość podjęcia nowej ofensywy.

FELIKS BIŁOS

PRAWO DZIECI DO SPADKU

B. B. — Jestem rozwiedziony, mam jednak dwoje dzieci (20 i 15 lat). Posiadam domek jednorodzinny. Chciałbym wystąpić do sądu o podział. Czy dzieci mają również prawo do majątku przy podziale. Jeżeli tak, to w jakiej części?

RED. — Dzieci mają prawo do spadku po rodzicach dopiero po ich śmierci. Wcześniej w majątku objętym wspólnością małżeńską dzieci nie mają żadnego prawa do otrzymania z niego jakiegokolwiek części nawet w razie rozwodu i podziału majątku pomiędzy małżonków. (1925)

ALIMENTY OD RENCISTY

Czytelniczka z L. — Dla mojego dziecka (pozamałżeńskie) sąd przysądził alimenty. Ojcem dziecka jest rencista. Słyszałam, że renty są zwolnione od egzekucji. Jak więc mogę ściągać alimenty?

RED. — Renty i emerytury nie podlegają egzekucji, ale nie doty-

dzisiaj rozpoczynają się w Poznaniu trzydniowe obrady 45 Zjazdu Chirurgów Polskich, nad którym protektorat objął prof. dr Jan Kostrzewski, minister zdrowia i opieki społecznej. Zjazd taki odbywa się co dwa lata z inicjatywy Towarzystwa Chirurgów Polskich, które istnieje już od 1889 r., i stanowi spotkanie najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie chirurgii, nie tylko z terenu kraju. Tematem tegorocznego zjazdu jest współczesne chirurgiczne leczenie wrzodu żołądka i dwunastnicy.

Tradycyjnie zjazd odbywa się w siedzibie kolejnego prezesa Towarzystwa. Obecnie jest nim prof. dr med. Roman Drews z Poznania. Do niego więc zwróciliśmy się z prośbą o krótką wypowiedź na temat problematyki tegorocznego zjazdu.

Jakkolwiek choroba wrzodu żołądka i dwunastnicy jest przedmiotem leczenia wszystkich czasów — powiedział profesor Drews — to jednak stała się ostatnio tak powszechna, że nie bez racji można ją nazwać cierpieniem współczesnej cywilizacji. Chirurgia żołądka jest najczęściej uprawianym działem chirurgii (6 — 10 proc. ludności w wieku dojrzałym zapada na tę chorobę, przede wszystkim mężczyźni).

Chirurgiczne leczenie choroby wrzodowej przez dziesiątki lat odbywało się w ten sposób, że wykonywano rozległe wycięcie żołądka, obejmujące 70 proc. obwodowej jego części. To postępowanie chroniło przed nawrotami choroby, nie było jednak obojętne dla gospodarki mineralnej i witaminowej organizmu, mogło wywołać w niektórych przypadkach niedokrwistość.

Chirurgiczne leczenie choroby wrzodowej, jako od lat ustalone, straciło na zainteresowaniu, a w dodatku zepchnięte zostało w cień przez sukcesy w innych działach chirurgii, takich, jak chirurgia klatki piersiowej, serca, naczyń. W ostatnim dziesięcioleciu lat choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy jednak ponownie żywo zajęła chirurgów, w związku z nowymi badaniami nad patofizjologią wydzielania żołądka i rolą nerwów błędnych. Wyraźnie rozróżnia się obecnie patogenetycznie i klinicznie wrzód żołądka od wrzodu dwunastnicy. Są to dwie różne choroby, które wymagają odmiennego postępowania operacyjnego. Okazało się również, że wycięcia żołądka mogą być mniejsze i oszczędniejsze, przy jednoczesnym przecięciu nerwów błędnych. W ostatnich latach wypracowane zostały nowe metody operacyjne, eliminujące niekorzystne następstwa rozległych wycięć.

Dużym osiągnięciem jest odstąpienie od schematycznego postępowania na rzecz analizy poszczególnego przypadku. Na podstawie testów wydzielania każdy chory zostaje przebadany i to pozwala na indywidualizowanie stosowanych metod operacyjnych.

Żyjemy obecnie na przełomie stosowania starych i nowych metod, ograniczonych w tym drugim przypadku nie tylko do samego wrzodu, w połączeniu z przecięciem nerwów błędnych. Stanowisko chirurgów nie jest wcale jednolite. Obok głosów optymistycznych spotyka się także pesymistyczne.

Sporo zagadnień z chirurgii wrzodu żołądka i dwunastnicy wymaga rewizji i sporo pytań jest jeszcze otwartych. Dlate-

go zagadnienie to obrano jako temat obecnego zjazdu.

Ze względu na powszechność tej choroby doświadczenie wszystkich klinik chirurgicznych w Polsce jest duże. W samej tylko II Klinice Chirurgicznej AM w Poznaniu, na przestrzeni lat 1950 — 69, operowano 2 131 chorych z powodu wrzodów żołądka i dwunastnicy.

Również tradycje polskiej chirurgii w tej dziedzinie są znaczne. Polski chirurg Ludwik Rydygier pierwszy w świecie w Chełmie nad Wisłą, w listopadzie 1881 r. dokonał wycięcia odźwiernika z powodu jego zwężenia na tle wrzodu.

Wkład polskiej chirurgii w tej dziedzinie jest znaczny. Niektóre oryginalne zabiegi operacyjne są związane z nazwiskami polskich chirurgów, (Mikulicz, Kadar, Radliński, Zaorski, Drobnik, Jurasz) i weszły trwale do piśmiennictwa światowego.

Podstawową metodą leczenia choroby wrzodu żołądka i dwunastnicy nadal pozostaje leczenie zachowawcze i dopiero, gdy ono zawodzi albo gdy występują powikłania w postaci przedziurawienia, krwotoków, zwężenia odźwiernika, albo zrakowania wrzodu — leczenie chirurgiczne staje się nieodzowne.

W związku z postępem chirurgii, polegającym na przygotowaniu chorego do zabiegu operacyjnego przez wyrównanie wszystkich niedoborów, wywołanych chorobą, a także właściwym leczeniem pooperacyjnym, śmiertelność po tych zabiegach wydatnie się obniżyła, wynosi w przypadkach niepowikłanych około 2 procent.

Notowała: B. W.

Nowoczesne leczenie starych jak świat chorób

45 Zjazd Chirurgów Polskich

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

czy to należności alimentacyjnych. Alimenty można egzekwować do wysokości 2/5 sumy renty. Jeżeli przekracza ona 1.700 zł miesięcznie, to oprócz tych 2/5, można ściągać całą nadwyżkę ponad 1.700 zł.

DZIECI GOSPODARSTWA NIE WOLNO

W. B. — Chciałbym sprzedać ziemię państwu za gotówkę lub otrzymać za nią rentę. Jeżeli mi to sprzedaż nie odpowiadała, czy mogę gospodarstwo podzielić?

RED. — Przepisy z 24. 1. 1968 r. o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazyujących nieruchomości rolne na własność państwa (Dz. U. nr 3 poz. 15) przewidują wypłatę renty jak i prawo do otrzymania działki przy

zagrodowej. Nie przewidują natomiast jednorazowych odszkodowań pieniężnych. Podział gospodarstwa rolnego na drobne części nie jest w zasadzie dopuszczalny. Decyzję w tym zakresie wydaje organ do spraw rolnych przysługujący właściwej powiatowej radzie narodowej. (1910)

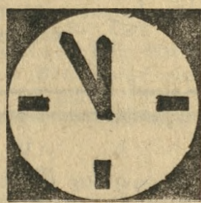
RADZIMY ZAŁOŻYĆ PODLICZNIK

K. K. — Mieszkam w suterenie, a na korytarzu pali się światło przez cały dzień, bo jest on zupełnie ciemny. Administratorka dolicza mi do czynszu 25 zł za to światło. Nas nie ma cały dzień w domu, natomiast lokatorzy używa ją tego światła, idąc do piwnic po węgiel.

ZABIEGI BEZPŁATNE

P. K. — W odpowiednim czasie nie starałem się o sanatorium. Teraz jest już za późno, a w październiku mam urlop. Czy będąc prywatnie w uzdrowisku, mogę korzystać z bezpłatnych zabiegów leczniczych?

RED. — Jeśli lekarz, pod którego opieką się Pani znajduje, da zalecenie, miejscowy Wydział Zdrowia powinien wydać skierowanie, na bezpłatne zabiegi lecznicze do wskazanego uzdrowiska. Każde uzdrowisko posiada pewien limit miejsc zabiegowych dla osób, które mieszkają poza obrębem miejscowych sanatoriów. (1966)



WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Bardzo się cieszę, bo choć po roku wyszedłbym stąd na własnych nogach, ale tu szalenie nudno i... wyżywienie podłe.

Odczekaliśmy jeszcze trochę, po czym zapytałem: — Nikogo tu więcej z Polaków nie ma? — Ja się na nikogo nie natknąłem, ale tu jest trzy tysiące ludzi. A dlaczego pytasz? — Bo mam jeszcze dwa zwolnienia z podpisem in blanco. — Phil Toś ty taki cwaniak? — Żaden „cwaniak” tylko „zaufany pracownik Koeniga”. No, to idę załatwiać pana.

W kancelarii przybrałem uroczystą minę: — Ten człowiek jest nam potrzebny, tu jest jego zwolnienie, proszę kazać go przyszykować do odbioru. — Pan porucznik chce czekać? To musi potrwać — Truda usiłowała być co najmniej tak miłą, jak moja narzeczona. — Proszę się pospieszyć — spojrzałem na zegarek — bo za godzinę muszę być na Denhoffstrasse z nim — wskazałem w stronę pokoju przesłuchań i jakby dla przecięcia wszelkich dyskusji, wyszedłem.

Truda wyszła z Chęcińskim prawie natychmiast i znikła w jakimś baraku, gdzie Chęciński został, ona zaś wróciła do mnie. — Tu była w zeszłym tygodniu — zagadnęła mnie Truda — cała ekipa od was i taka miła stenotypistka powiedziała mi, że jak odbędę karę, mogę się do niej zgłosić. — Po co?

— Do pracy. — Hm... Dała pani nazwisko, adres? — Dała mi adres, gdzieś na Spitelmarkt... — Ach! Już wiem kogo! Taka drobna dziewczyna, blondynka?

— Tak. Czy ona dużo może? — Nie wiem. Kobiety zawsze więcej mogą, szczególnie tam, gdzie trzeba rozmawiać z mężczyznami, a o pracy w Abwehrze decydują mężczyźni...

— „Ależ ta moja narzeczona głupias”! — pomyślałem. — „I to jest sekretarka Koeniga! Ciekawym, czy dużo jeszcze ma protegowanych w Oranienburgu?”

Nareszcie ukazał się Chęciński w swoim ubraniu, ale tak zniszczonym przez parówkę, że nieprawdopodobnie było przejść z nim przez jakąkolwiek ruchliwą ulicę berlińską.

— To na to kazaliście mi czekać, żeby go oddać w takich łachach? Niechże mi pani wystawi dla niego te... papiery zwolnienia i proszę mi zwrócić jego osobiste dokumenty. Czekał!

Doktór podszedł do mnie, ale zachował dystans, wyrażający szacunek dla władzy, która go przejmując nie wiadomo po co. Zza drutów ktoś sykał na niego, ktoś usiłował dać mu jakiś znak, ale „aresztant” się nie oglądał.

Truda wreszcie zjawiła się z powrotem, odebrałem od niej papiery, odszedłem. Nareszcie...

Do samej taksówki / szliśmy milcząc. Kierowca na dźwięk otwieranych drzwi odwrócił się, popatrzył z niedowierzaniem i powiedział:

— Stoję, bo mi się nikt nie trafił, ale że pan wrócił i jeszcze z kimś, to nigdy nie myślałem.

— Wobec tego nich pan jedzie do śródmieścia i niech pan zatrzyma się przy jakimś magazynie odzieżowym. — Rozumiem, Kuffhus wypada nam po drodze, jeżeliby panom nie odpowiadał...

— Niech będzie ten Kuffhus. Zreferowałem wypadki piątku, soboty, niedzieli i poniedziałku rano — Chęciński pokręcił głową.

Radzieccy geolodzy w Afryce

Radzieccy geolodzy okazują młodemu państwu afrykańskiemu wielką pomoc w poszukiwaniu i rozpoznawaniu ich bogactw naturalnych. Plonem dotychczasowej pracy radzieckich geologów w krajach afrykańskich jest znalezienie i zbadanie 112 pokładów 48 rodzajów surowców mineralnych. Wśród nich są 3 złoża ropy naftowej, 7 — rudy żelaznej, 4 — manganowej, 15 — złota, po 3 — fosforu i fosforytów, 15 — diamentów, 18 miedzi, ołowiu i cynku oraz 2 — boksytu.

W Algierii przy współudziale radzieckich specjalistów odkryto i rozpoznano 2 duże złoża rtęci i zakończono rozpo-

znanie zasobów rud wielometalicznych w Dżebel Ismul. W Maroku grupa ekspertów radzieckich wytyczyła kierunki dalszych poszukiwań ropy naftowej i gazu ziemnego, opracowała metodologię prowadzenia tych robót. W Senegalu geolodzy radzieccy uczestnicząc w realizacji jednego z przedsięwzięć ONZ, natrafili na różne bogactwa mineralne, w tym również diamenty i złoto. W Mali przy pomocy specjalistów ze Związku Radzieckiego znaleziono złoto, odkryto i rozpoznano wielkie pokłady wypośrodkowanej rudy żelaza oraz liczne surowce do produkcji cementu i innych materiałów budowlanych. Szczególne znaczenie dla gospodarki Mali ma znalezienie zasobów słodkiej wody na Saharze i w innych bezwodnych częściach kraju. (AR)

Trójmecz: NRD — ZSRR — Polska

Emocjonujący finisz sezonu lekkoatletycznego

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się w Erfurcie trójmecz lekkoatletyczny NRD — ZSRR — Polska. Tradycyjna ta impreza odbędzie się po raz trzeci. Faworytami zarówno w konkurencjach męskich jak i kobiecych są gospodarze, którzy swoją wyższość okazali już w tegorocznych finałach o Puchar Europy. Jak wiadomo, w Budapeszcie wygrała reprezentacja NRD przed NRF, ZSRR i Polską; w Sztokholmie na pierwszym miejscu znalazła się drużyna NRD przed ZSRR, NRF i Polską.

W dotychczasowych trójmeczach rozegranych w ZSRR i w Polsce nasi reprezentanci uzyskali następujące wyniki: 1968 r. w Leninogradzie — mężczyźni: Polska — ZSRR 80:131, Polska — NRD 91:110; kobiety: Polska — ZSRR 45:72, Polska — NRD 56:61; w Chorzowie — mężczyźni: Polska — ZSRR 89:122, Polska — NRD 91:121; kobiety: Polska — ZSRR 51:77, Polska — NRD 43:85.

W Erfurcie, na tartanowym stadionie liczącym na pierwsze lokaty na 400 m i w sztafetach 4x400 i 4x100 m mężczyzn. Sukniwicz zmierzył się ze swoją główną rywalką Karin Balzer. Jaworska i Gryziecka będą stanowić niewątpliwie nasze najsilniejsze punkty w

drużynie kobiecej. Z wielkim zainteresowaniem oczekujemy występów Golebiowskiego w skoku wzwyż, Bucarskiego w skoku o tyczce, Gajdzińskiego w rzucie dyskiem oraz Dudziaka w sprincie. Powrót tego zawodnika do naszej reprezentacyjnej sztafety wyraźnie ją wzmocni.

Szef wyszkolenia PZLA dr J. Jackowski oświadczył: „Polscy lekkoatleci nie mają zamiaru występować w Erfurcie w roli statystów. Świetna postawa drużyny w Sztokholmie, a potem seria rekordów podczas meczu z Wielką Brytanią — upoważnia do pewnego optymizmu, w takich konkurencjach, jak sprinty, biegi średnie, 3 km z przeszkodami, rzut oszczepem, czy 100 m p.p. kobiet możemy liczyć nie tylko na wyrównaną walkę, lecz także na sukcesy. Jedną z najsilniejszych konkurencji erfurckich trójmeczów będzie bieg na 100 m p.p. kobiet. My stawiamy na Teresę Sukniwicz, NRD — na Karin Balzer”.

W sumie będzie to bardzo interesujący mecz, gdyż w kilku konkurencjach dojdzie do rewanżu za pojedynki, które odbyły się na stadionach Budapesztu i Sztokholmu. (P)

Puchar Europy w hokeju na trawie

Eliminacyjne mecze Pucharu Europy w hokeju na trawie rozgrywanego w Brukseli, zostały już właściwie zakończone. Jedynie w grupie „D” nie wyłoniono jeszcze nadawcy II miejsca, gdyż Finlandia i Szwajcaria uzyskały po 5 pkt. Odbędzie się więc dodatkowy pojedynek tych zespołów.

W ćwierćfinałach zmierza się dziś: Holandia — Polska, NRF — Anglia, Belgia — Hiszpania, Francja — Szwajcaria lub Finlandia. (ot)

Derby Olimpia — Warta atrakcją piłkarskiej niedzieli

Ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekują entuzjaści piłki nożnej pojedyńku o mistrzostwo II ligi między lokalnymi rywalami Poznań: Olimpia i Warta 27 bm. na stadionie golecimskim.

Organizator zawodów GKS Olimpia z uwagi na duże zainteresowanie nie spotkaniem uruchomił kilka punktów przedprzedaży biletów wstępu. Biletów można już nabywać w kioskach „Ruchu” przy Rynku Jezyckim i Rynku Wildeckim oraz na terenie Zakładów HCP; przy bramie głównej W-8 i portierni W-9 a nadto w placówce Orbiu przy ul. Czerwonej Armii. W sekretariacie Olimpii można bywać bilety na zamówienia zbiorowe dla szkół i zakładów pracy. Z okazji tego atrakcyjnego me-

Polska — NRF 12:8

Bardzo udanie rozpoczęli nasi pięściarze międzypaństwowe spotkanie bokserów z NRF rozgrywane w hali wystawowej w Kolonii. Po 3 walkach nasza drużyna prowadziła już 6:0.

Pierwsza walka w spotkaniu w wadze muszej między byłym mistrzem Europy Freistadtem i Skrzypczakiem (Polska) wygrał Polak 2:1.

W wadze koguciej bardzo dobrze spisał się Kokoszka. Uzyskał on, szczególnie w drugim starciu, tak wysoką przewagę nad Knaem, że sędzia przerwał walkę ogłaszając zwycięstwo Polaka.

W wadze piórkowej Prochoń wygrał jednogłośnie na punkty z Ruzicką.

W wadze lekkiej Wades był za słabym przeciwnikiem dla Hessa toteż w trzecim starciu sędzia przerwał walkę ogłaszając zwycięstwo zawodnika NRF na skutek przewagi.

W wadze lekkopółśredniej Kulej po zaciętym pojedynku wygrał na punkty z Meierem.

W lekkopółśredniej Rudkowski, przegrał jednogłośnie z Kottyschem.

W średniej Heben przegrał jednogłośnie z Jarmerem.

W półciężkiej Gortat wypunktował jednogłośnie Sasse.

W ciężkiej Trela wygrał 2:1 z wyższym o głowę Hussingiem. (ot)

Szermiercze mistrzostwa świata

W ćwierćfinale drużynowego turnieju szpadowego na mistrzostwach świata nasi reprezentanci wyeliminowali ekipę ZSRR 7:6.

Polskie florecistki zostały wyeliminowane z mistrzostw świata, przegrywając w walce o awans do 1/2 finału z Francuzkami 6:8.

Złoty medal w drużynowym turnieju florety kobiet zdobył zespół Związku Radzieckiego, który w finale pokonał Rumunię 9:6. W spotkaniu o brązowy medal Francja wygrała z Węgrami również 9:6. (ot)

Polska — Irlandia 2:0

W meczu piłkarskim Irlandia — Polska, nasi reprezentanci wygrali 2:0 (2:0). W 23 min. bramkę zdobył Stachurski, a w 42 min. podwyższył rezultat Szotytsik. (t)

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14 — przyjmie zaraz:

1. KIEROWCÓW z I, II wzgl. III kat. starą prawa jazdy;
 2. SPAWACZĄ z uprawnieniami elektrycznymi — acetylenowymi;
 3. KOWALĄ z uprawnieniami;
 4. PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do za i wylądunków.
- Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia Zarządu w godzinach od 8—14, telefon 589-21 do 34. K6389

Stacja Hodowli Roślin Nagradowice k. Poznania, p-ta Tulce — zatrudni zaraz:

- ST. OBOROWEGO,
 - OBOROWYCH,
 - TRAKTORZYSTÓW,
 - DEKARZĄ do grupy remontowo-budowlanej.
- Wymagane świadectwa ukończenia 7 klasy szkoły podstawowej i udokumentowane kwalifikacje zawodowe. Mieszkania rodzinne — zapewnione. W sprawie przyjęcia należy zgłaszać w gospodarstwie Nagradowice — dojazd autobusem PKS na trasie Poznań — Środa przez Tulce. K6490

Ponad pół miliona złotych lub samochód „Fiat 125 P” — TO SZANSA DLA CIEBIE W „KOZIOLKACH” K6594

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu — zatrudni w Wojewódzkim Laboratorium Kryminalistycznym

LEKARZĄ z ukończoną specjalizacją I stopnia medycyny sądowej lub anatomii patologicznej. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Kadr KW MO — Poznań, ul. Kochanowskiego 2a, pokój nr 7, telefon 41-22-26. K6578

Technikum Gospodarcze w Pniewach, pow. Szamotuły — zatrudni zaraz NAUCZYZIELKĘ przedmiotów zawodowych w specjalności żywienia zbiorowe. K6740g

Mieszkanie zapewnione.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papiernymi i Sportowymi w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 11 — zatrudni

6 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w magazynie. Warunki do omówienia na miejscu. K6472

Dyrekcja Zakładu Poprawczego w Witkowie, powiat Gniezno — przyjmie natychmiast DWÓCH WYCHOWAWCÓW — wymagane wykształcenie pedagogiczne. K6547

Spółdzielnia Pracy Wzrostów Metalowych „Półkój” w Poznaniu, ul. Łącina 6 — przyjmie: — 1 UCZNIA w zawodzie ślusarskim, — 2 UCZNIÓW w zawodzie galwanizera. Podania prosimy kierować pod adresem Spółdzielni w Poznaniu, ul. Łącina 6. K6552

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „USŁUGA” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 3 — tel. 438-67 — przyjmie do pracy na zasadach zrytualowanego rozrachunku, w celu świadczenia usług RZEMIEŚLNIKÓW w zawodach:

- ŚLUSARSTWO SAMOCHODOWE
- ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA
- BLACHARSTWO SAMOCHODOWE
- TAPICERSTWO SAMOCHODOWE
- ŚLUSARSTWO OGÓLNE
- STOLARSTWO
- POSADZKARSTWO
- ZDUNSTWO

Kandydaci winni posiadać dyplom mistrzowski w zawodzie, własne wyposażenie branżowe oraz uregulowany stan prawny własnego lokalu warsztatowego. Informacji udzieli się w biurach Spółdzielni w godz. od 8 do 11, z wyjątkiem środy. M6286

Poziomki bezpłodości silnie sadzonki 80 gr, truskawki holenderskie owocujące do mrozów 3 zł, polecam. Krzysztof Brzeziński, Poznań — Plewiska Osiedle Łąkowa, pod lasem. 38190g

Skuter „Wiatka” sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37212g.

Samochody

Warszawę 223 nowa, eksportowa sprzedam. Mickiewicz 13 (warsztat). 38390g

Lokale

Pokój panu lub małżeństwu wynajmę. Opłata rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38383g.

Panu wspólny pokój wynajmę — Racławicka. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38438g.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny 5-izbowy, garaż domek gospodarczy, ogród owocowy 2.800 m², działka willowa w Kaliszu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1621p.

Dnia 22 września 1970 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 77, moja najdroższa matka, najlepsza teściowa, babcia i prababcia

MARIA NOWAKOWSKA z domu HOREMSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pogrążeni córka, zięć, wnuczka, wnukowie i prawnuczka 38555g

Dnia 19 września 1970 r. zginął śmiercią tragiczną w 60 roku życia, śp.

EDMUND BUDCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Skórzewie k. Poznania. W głębokim smutku pogrążeni żona i rodzina 38520g

Dnia 22 września 1970 roku zmarł nasz kolega

JAN CZESŁAW TRINCZEK

długoletni pracownik Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, odznaczony Srebrną Honorową Odznaką CZSBM. W Zmarłym tracimy dobrego pracownika i zanego kolegę. Koleżanki i koledzy Oddziału CZSBM w Poznaniu 38405g

Dnia 22 września 1970 r. zmarł nasz kolega

JAN CZESŁAW TRINCZEK

długoletni pracownik Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, odznaczony Srebrną Honorową Odznaką CZSBM. W Zmarłym tracimy dobrego pracownika i zanego kolegę. Koleżanki i koledzy Oddziału CZSBM w Poznaniu 38405g

MIĘSKIE PRALNIE I FARBIARNIE W POZNANIU wprowadzają nową usługę APRETOWANIA

kłora odświeża odzież, przywraca jej pierwotne cechy przeźroczystości i dodatkowo czyni ją odporną na brudzenie! Wszystkie punkty zleceń Miejskich Pralni już przyjmują zlecenia na czyszczenie z apretowaniem. Za drobną opłatą otrzymasz odzież jak nową! M6549

Nieruchomości wszelkiego rodzaju, wielkim wyborze, różnej cenie kupna, dogodnych warunkach poleca do kupna i przyjmie nowe zlecenia do sprządku. Obiekty osobiste zabudowane. Przygotowanie dokumentacji i informacja bezpłatnie. Zgłoszenia: Pośrednictwo Nieruchomości, Władysław Adamski, Poznań, Matejki 33 a, tel. 632-93. 38010g

Pilnie sprzedam z powodu wyjazdu willę zastawianą na 7 rodzin, wyłączonej, wolnej, z ogrodem, przy komunikacji miejskiej. Atrakcyjną połowę willi, wyłączonej, wolnej z powodu objęcia rodzinnej nieruchomości, po cenie niższej. Piękna, wolnostojąca willa. 70 proc. wykończona, parter już do zamieszkania, z powodu choroby. Spiesznie poważnie zgłoszenia przyjmują Adamski, Poznań, Matejki 33a. 38276g

Kupię lubo wydzierżawię 3 ha gruntów ornych (próchnica), blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38637g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 38847g

Wspólnika do ogrodnictwa przemysłowego przyjmę. Fachowca pożądanego, ale niekoniecznego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37895gpr.

Wiórkowe części różnych typów dorabiam, wysyłam za pobraniem pocztowym. Buchwald, P-ń, Ogrodowa 10. 38374g

Naprawa kołnierzyków męskich, podnoszenia oczek, okretkę, skracanie haseł, obciąganie guzików wykonuję. Ul. Gwardii Ludowej 41a. 37271g

Poszukuję garażu — Łazarz Poznań, Berwińskiego 1 m. 1. 37215g

Tanio oddam garaż. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37266g

Szyjemy miarowo, ekspresowo sztuczne futra, ubrania, płaszcze, fraki, spodnie. Zakład Krawiecki, Czerwonej Armii 9. 37267g

Pani niezapłacony spędzi miesiąc zimowy w lesie, czuwać przy rodzinie. Szczegóły do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37368g.

Matrymonialne

Panna lat 26 wysoka (1,72) po studiach z mieszkaniem pozna odpowiednio go pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37126g

Emeryt poślubi panią z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37167g.

Rozwiedziony (nie z własnej winy) rzemieślnik lat 55 bez nałogów spokojnie posiadający mieszkanie szuka towarzyszkę o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37277g.

Kawaler z wyższym wykształceniem, spokojny, na stanowisku pozna ładną pannę z wyższym wykształceniem, do lat 38, wzrostu do 160. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36928g.

Dnia 21 września 1970 r. zmarł

JAN MAJEWSKI

W Zmarłym straciłmy B. długoletniego, wzorowego, sumiennego i ofiarnego pracownika oraz ogólnie szanowanego kolegę. Wyrazi serdecznego współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego składają Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie. M6612

Dnia 21 września 1970 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż i najukochańszy tatuś

MARIAN OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim. O bolesnej stracie zawiadamia

żona z dziećmi 38561g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 września 1970 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 65, śp.

KAROL PASZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążona RODZINA 38548g

Dnia 22 września 1970 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 42

TELESFOR MYTKO

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Rogalinie. Zarząd oraz członkowie Kółka Rolniczego Rogalinek pow. Poznań 38549g

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 22 września 1970 r. po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zmarł mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, kochający i troskliwy tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 39, śp.

JERZY ALABORSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godzinie 16 z domu żałoby — Grodzisk Wlkp., plac Powstańców Wielkopolskich. W smutku pogrążeni żona, córki, syn i rodzina 38562g

Dnia 22 września 1970 r. zmarł mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy brat, zięć, szwagier i wuj, śp.

inż. MAKSYMILIAN MAZUR

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim. W głębokim smutku pogrążeni żona z rodziną 38490g

Dnia 20 września 1970 roku zmarł nasz były wieloletni pracownik — z-ca dyrektora d/s handlowych

BOLESŁAW PAPRZYCKI

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim w dniu 24 września 1970 r. o godz. 13.40. Rodzinie Zmarłego wyraża szczerze współczucia składają: Dyrekcja — Rada Zakładowa — OOP oraz współpracownicy Państwowego Przedś. Handlowego „Konsumy” w Poznaniu 38473g

Dnia 22 września 1970 roku zmarł nasz kolega

JAN CZESŁAW TRINCZEK

długoletni pracownik Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, odznaczony Srebrną Honorową Odznaką CZSBM. W Zmarłym tracimy dobrego pracownika i zanego kolegę. Koleżanki i koledzy Oddziału CZSBM w Poznaniu 38405g

dalekopisem

II LIGA PIŁKARSKA

W Starachowicach odbyło się ważne spotkanie o mistrzostwo II ligi piłkarskiej w którym Starzemiślowo po słabej grze z MKKS Gdynia 0:0.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Do II rundy piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów awansowała drużyna FC Zuerich, która pokonała w St. Gallen islandski zespół Akureyri 7:0 (4:0).

KLUBOWY PUCHAR EUROPY

W Moenchengladbach (NRF) odbył się rewanżowy mecz I rundy Klubowego Pucharu Europy w piłce nożnej. Miejskowa jedenastka Borussia pokonała ponownie cypryjski zespół EPA Larnax tym razem 10:0 (5:0).

PUCHAR MIAST TARGOWYCH

Internazionale (Mediolan) — Newcastle United 1:1 (0:1)
Arsenal (Londyn) — Lazio (Rzym) 2:0 (1:0)

MISTRZOSTWA ŚWIATA W SIATKÓWCE

Piękny sukces odnieśli w środe nasi siatkarze, którzy w eliminacyjnej grupie „B” w Janbolu pokonali siatkarzy Węgier 3:2 i dzięki temu zapewnił sobie awans do finałów mistrzostw świata. W tej samej grupie reprezentanci Brzyskiej wygrali z Finami 3:1.

Nie powiodło się polskim siatkarzom, które przegrały z Rumunami 2:3.

GRUNWALD W LUBLINIE

W środe w Lublinie rozpoczęły się mistrzostwa Wojska Polskiego w piłce ręcznej. Udział biorą dwie drużyny I i II ligi „Śląsk” (Wrocław), „Grunwald” (Poznań), „Flota” (Gdynia), „Wiarus” (Szczecin) i WKS „Lublinianka” (Lublin). Rozgrywki trwać będą do niedzieli 27 bm. (t)

Praca i Nauka

Kierowca I kategorii z praktyką przyjmie prace na taksówce albo ciężarówką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37026g.

Tańców ucze, Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 37758g

Przyjme do szycia jakakolwiek konfekcję lub spódnie miarowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37054g.

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-95 od 18. 38302g

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-95 od 18. 38302g

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-95 od 18. 38302g

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-95 od 18. 38302g

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-95 od 18. 38302g

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-95 od 18. 38302g

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-95 od 18. 38302g

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-95 od 18. 38302g

Wózków dziecięcych, leżaczki, najnowsze modele poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 36619g

Garaż blaszany nowy, blisko ronda Rataje, sprzedam. Tel. 725-9

TEATR

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-
WY — g. 18.30 „Ania z Zielonego
Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Je-
zioro łabędzie”; OPERETKA — g.
19 „Hrabia Luxemburg”; MARCI-
NEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MU-
ZA — g. 10, 12, 14 „Gentleman z
Cocody” (franc. 14 l.), g. 16, 18, 20
„Jak w zwierciadle” (szwedz. 18
l.); APOLLO — nieczynne; BAL-
TYK — g. 12.30, 15.30, 18, 20.15
„Czerwony płaszcz” (duński 16 l.);
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16,
18, 20 „Jesteś już mężczyzną”
(USA 18 l.); GONG — g. 10, 12, 16,
18, 20 „Zarezerwowane dla śmierci”
(NRD 16 l.); GRUNWALD — g.
17, 19.30 Morderstwo w poniedziałek
(NRD 16 l.); GWIAZDA — g. 10,
12, 14 „Kruk” (USA 14 l.), g. 16,
seans zamkn. g. 18, 20 „Weź ja-
jest moja” (USA 16 l.); KOSMOS
— g. 17, 19.30 „Grunt to zdrowie”
(franc. 14 l.); MALTA — g. 16, 18,
19 „Winnou wśród Sępów” (jug. 11
l.), g. 20 „Adolf” (franc. 16 l.); M
NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30
„Testament gangstera” (franc. 14
l.); OLIMPIA — g. 9 „Lalka” (pol.
14 l.), g. 12.30 „Zamek pułapka”
(franc. 16 l.), g. 15 „Angelika i su-
tan” (franc. 16 l.); OSIEDELE —
nieczynne; PANCERNIAK — nie-
czynne; PALACOWE — g. 19.30 Po-
żegnanie z filmem „Rudobrody”
(jap. 16 l.); PRZYJAZŃ — nieczyn-
ne; RIALTO — g. 10, 12.30 „Co
wieczór o jedenastej” (radz. 14 l.),
g. 15.30, 18, 20.15 „Krajobraz po
bitwie” (pol. 18 l.); RUSALKI
(Szwedz.) — g. 15, 17, 19.30 „Rzecz
pospolitą babską” (pol. 14 l.); SCA-
LA — g. 16 „Na tronie sokoła”
(NRD 14 l.), g. 18, 20 „Imiona mi-
łości” (franc. 18 l.); TECEZA — nie-
czynne; WARTA — g. 10, 12.30, 15
„Wyzwanie dla Robin Hooda”
(ang. 11 l.), g. 17.30, 20 „Życie zio-
działa” (franc. 16 l.); WZASO-
WICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17,
19.15 „Białe wilki” (NRD 16 l.);
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Gang Olseña” (duński 16 l.);
WŁOKNIARZ (Steszew) — nieczyn-
ne; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Bun-
townik bez powodu” (USA 16 l.);
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15
„Panienci z Rochefort” (franc. 14
l.); FOTOPOLSTIKON — g. 12-20
„Nowy Jork” cz. I.

CYRK

CYRK „ARENA” (ul. Dolna Wil-
da) — codziennie g. 19, sob. i
niedz. g. 15 i 19.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna — Szpi-
tal Przyzakładowy HCP, ul. Dzier-
żyńskiego 194, tel. 312-21.
Chirurgia dzieci, do lat 14 — Woj.
Szpital Dziecięcy, ul. Krzywulicza
7 tel. 536-21.
Okulistyka, neurologia — Szpital
Miejski im. Strusia, ul. Walki Mi-
dych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Klinicz-
ny im. Świeckiego, ul. Przyby-
szewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20). Wypadki uliczne,
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35; pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8,
i Ugory 18 — cała doba; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuski 103,
tel. 566-66). Podstacje w Luboniu,
tel. 99; w Swarzędzu, tel. 299 —
czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne cała
doba; pediatryczne (ul. Chelmo-
ńskiego 20) — g. 16-7, niedz. i świę-
ta — cała doba; stomatologiczne
(ul. Chelmońskiego 20) — czynne od
16-7 w niedziele i święta cała do-
ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chi-
rurgiczne II — ul. Kasprzaka 16,
623-35 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-
23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-25); Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Garba-
ry 61, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda
(Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56).
Złazanie wizyt w stacji PR, tel.
666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87
(dyszyur lekarz psychiatra lub
psycholog) czynny cała doba, Nr
522-31 porady prawne w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18, dyszyur informacyjne w dni
powседневne — g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 63, Ziebińska 16, Starołęcka
79 (dyszyur nocny).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 8.05 Public. między
narodowa; 8.10 Muzyka muzyczna;
8.44 Bezpieczeństwo na jeźdni za-
leż. od nas samych; 9 Dla klas
III-IV (język polski); „Dziękuję
za lod” — słuch.; 9.30 Felieton
muzyczny J. Waldorffa; 10.05 „Po-
radki księżycowe” — fragm. pro-
wadzi: 10.25 Na różnorodnych in-
strumentach; 10.50 Sto lat Europy;
II Dł. kl. VIII (fizyka); „Szyb-
kość której nie można przekroc-
zyć” — słuch.; 11.20 Mel. dwóch
stuleci gra Ork PR i TV w Ło-
dź; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25

Kiedy będzie gotowa
przechowalnia na Podolanach?

Jedną z głównych przeszkód w rozwoju warzywnictwa jest
brak odpowiednich przechowalni. Bez komór chłodniczych i
powierzchni magazynowej trudno mówić o sprawnym skupie
i racjonalnej gospodarce zapasami. Doceniając tę sprawę,
spółdzielczość ogrodnicza w naszym województwie podejmuje
się budowy magazynów. W tym roku otwarto dwa punkty
skupu we Wrześni i Jarocinie; komory chłodnicze w Środzie
mają służyć przechowywaniu zapasów owoców i warzyw do-
starczanych następnie dla zaopatrzenia Poznania. Niestety,
nie posuwa się naprzód sprawa budowy projektowanych
wspólnie z kółkami rolniczymi przechowalni w Słupcy i Wo-
lżynie oraz kwaszarni kapusty w Kaczorach (w powiecie
chodzieskim).

Nie można też dokończyć
rozpoczętej przechowalni punk-
tu skupu w Słupcu. Przerobi-
biono tam już prawie dwa
miliony złotych ale zabrakło
tzw. limitu inwestycyjnego na
kilkaset tysięcy złotych, aby
roboty sfinalizować. Wynika
to stąd, że do 1970 roku kółka
rolnicze, które są m. in. inwe-

Soliści chóru
J. Kurczewskiego
w Kołobrzegu

W dniach od 23 do 27 bm.
Zespół Solistów Poznańskiego
Chóru Chłopińskiego pod dyrek-
cją Jerzego Kurczewskiego
przebywa w Kołobrzegu z cyk-
lem pięciu koncertów. Będą
to m. in. koncerty dla młodzie-
ży szkolnej połączone z projek-
cją fragmentów filmów nakre-
ślonych o Chórze.

18-osobowy Zespół zaprezen-
tuje m. in. utwory od muzyki
dawniej (mistrzowie włoskiego,
angielskiego i niemieckiego Re-
nesansu) do muzyki współczes-
nej (St. Wiechowicz, W. Wal-
czak, F. Lysek). Koncerty są
kontynuacją zapoczątkowanych
w sierpniu br. kontaktów Chó-
ru z Kołobrzegiem i odbywają
się na zaproszenie Wydziału
Kultury Prezydium PRN w Ko-
łobrzegu. (na)

18-osobowy Zespół zaprezen-
tuje m. in. utwory od muzyki
dawniej (mistrzowie włoskiego,
angielskiego i niemieckiego Re-
nesansu) do muzyki współczes-
nej (St. Wiechowicz, W. Wal-
czak, F. Lysek). Koncerty są
kontynuacją zapoczątkowanych
w sierpniu br. kontaktów Chó-
ru z Kołobrzegiem i odbywają
się na zaproszenie Wydziału
Kultury Prezydium PRN w Ko-
łobrzegu. (na)

„Arena” tylko
do niedzieli

22 bm. w informacji pt. „Do
zobaczenia na wiosnę” pisa-
my, że Cyrk „Arena” pozostanie
u nas do 15 listopada. Tym
czasem tego samego dnia w
mieście ukazały się afisze infor-
mujące, że cyrk kończy swoją
działalność już 27 września. Ta
informacja czytelnicy nasi zo-
stali zaskoczeni. I my też, bo-
wiem nie kto inny jak dyrektor
Cyrku poinformował nas, że
„Arena” ma pozostać w naszym
mieście do połowy listopada.
(wn)

Jednak Cyrk nagle zmienił
swoje plany i udaje się do Byd-
goszczy. Opuściła więc Poznań
już 28 bm. Ostatnie przedsta-
wienie odbędzie się w niedzie-
lę, 27 bm. (w poniedziałek tyl-
ko przedstawienie dla szkół).

„Wiecej, lepiej, taniej”: 13 Z ży-
cia ZSR: 13.20 Na swojska nu-
ta — gra i śpiewa Zespół Lud.
PR w Warszawie; 13.40 Rytm i
melodie dla wszystkich; 14 Sny
polskie — wiersze F. Netza; 14.10
R. Schumann: Sceny leśne; 14.30
Z estrad i scen operowych na-
szych sąsiadów; 15.05 Godzina dla
dzieci i chłopców; 16.05 Repor-
taż z Festiwalu w Bydgoszczy;
16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.45
Napisz proszę — konc. żywych Stu-
dia Rytm; 16.50 Muzyka i Aktual-
ności; 19.15 Z księgarskiej lady;
19.30 Konc. na serio; 20.25 Melodie
Parfada; 21 Polskie skrzydła nad
Anglią — aud. dokument.; 21.30
Książki, które na was czekają;
22 Chór Chłopców i Męski pod
dyr. St. Stuligroza; 22.20 Konc.
muz. barokowej; 23.10 Przegląd
i bogdaj; 23.20 Mel. rozrywk. gra
Zespół „Royal Dixie Band”; 23.30
Rewia piosenek; 0.10 — Program
nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.05 Muzyka tygodnia
Poznania omówi dr. J. Miodzie-
jowski; 8.35 Socjorama; 9-13.40
Przerwa konserwacyjna; 13.40 Mi-
strzowie niekłego słowa — Ju-
lian Składanek; „U źródła” frag-
ment pow. St. Żeromskiego „Sy-
zifowe prace”; 14.05 Pod wos-
tkiem niebem. Z ork. R. Rossini i
piosenkami; 14.45 „Błektina
szafeta”; 15 Konc. muzyki klasy-
cznej; 17.15 Muzyka rozrywkowa
w 17.25 „Pół godziny z B. Frej-
tażanką”; 17.55 Radioexpress; 18.05
Gra Zespół B. Hardego; 18.20
„Widnokrąg” — wydarzenia, opi-
nie, refleksje ze świata nauki;
19.15 Miniatury skrzypcowe kom-
pozytorów polskich z nagrań W.
Wilkomirskiej; 19.31 Maria Ko-
nopnicka — aud. pt. „Poeta i je-
go świat”; 20.01 Wycieczka literacko-
muzyczna; 22.30 Jazz — W senty-
mentalnym nastroju” gra Art
Tatum — fortelan; 22.45 Kroki
we mgle — „Ostatni komunikat
radiowy” — opow.; 23.15 Gra Ork.
Symf. Filharmonii w Nowym
Jorku.

Nagrodzeni uczestnicy
sondy-konkursu
„Niedziela poznaniaków”

Zapowiadając 21 sierpnia
br. naszą sondę-konkurs
pod hasłem „Niedziela po-
znaniaków” (zakreślona w
połowie tego miesiąca) poda-
liśmy, że między autorów
najlepszych korespondencji
drukowanych na łamach
„Głosu” zostaną rozlosowa-
ne trzy nagrody rzeczowe.
Losowanie takie odbyło się
w ub. wtorek w redakcji,
przy udziale przedstawicieli
„Głosu Wielkopolskiego”
i Działu Wydawniczego Po-
znańskiego Wydawnictwa
Prasowego RSW „Prasa”.

W wyniku losowania na
grody przypadły w udziale:
materac turystyczny — B.
Mateczyński z ul. Cześ-
nikowskiej 15 m 5, komplet
gry do „kometki” — Emili
Kostrzewie, ul. Galla 13 o-
raz kuchenka turystyczna
— Barbarze Gabryelewicz,
ul. Lodowa 2 m 9. Wszyscy
nagrodzeni mieszkają w Po-
znaniu.

Nagrody można odbierać
od piątku, 25 bm. w godz.
od 8 do 15, w Dziale Wy-
dawniczym PWP, ul. Grun-
waldzka 19, parter pokój nr
16.

Uczestnikom sondy, do
których uśmiechnął się los,
życzymy pożytku z wylosowa-
wanego sprzętu w czasie
turystycznych wędrowek. (c)

Nie odmawiajmy
pomocy potrzebującym

Zbliża się powoli zima. Trud-
ny to okres, zwłaszcza dla lu-
dzi starszych, schorowanych, a
przy tym samotnych. Potrzeb-
na im jest zarówno pomoc
materiałna, jak i domowa o-
pieka. Z tą pomocą od lat spie-
szy Polski Komitet Pomocy
Społecznej. W roku 1969 na
pomoc żywnościową, ubiadową,
odzieżową oraz na opiekę i u-

Kobiety dla kobiet

Od kilku miesięcy działa na Grunwaldzie Rada Kobiet.
Przy wydawniczym PWP, członkiem Rady Kobiet oraz innych organi-
zacji społecznych, podejmuje ona szereg przedsięwzięć doty-
czących m. in. dalszej aktywizacji zawodowej i społecznej
kobiet. Temu właśnie problemowi poświęcone będzie listo-
padowe plenarne posiedzenie Rady. Jak się bowiem okazało,
mimo stałego wzrostu zatrudnienia kobiet nie we wszystkich
zakładach pracy na Grunwaldzie problem ten jest należyście
rozwiązywany.

Na ostatnim plenarnym zebraniu, w którym uczestniczyła
także sekretarz KD PZPR, członek Prezydium Wojewódzkiej
Rady Kobiet — Maria Fredka, omawiano główne kierunki
działania na ten rok. Również one koncentrują się m. in. wo-
kół spraw związanych z dalszą aktywizacją zawodową kobiet
i podnoszeniem wśród nich kwalifikacji. W najbliższym cza-
sie Dzielnicowa Rada Kobiet zajmie się też omówieniem dzia-
łalności placówek opiekuńczo-wychowawczych na Grunwal-
dzie. (a)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Mate-
matyka w szkole — Wiadomości
wstępne z geometrii przestrzeni
trójwymiarowej — wariant I;
10.55-11.25 — Język polski — kl. I
lic. — Dante — Petrarka; 11.55-
12.25 — Język polski kl. III lic. —
„Młoda Polska”; 16.40 — Dzien-
nik; 16.50 — Dla młodych widzów
— Ekran z bratem — w progra-
mie m. in. film z serii „Przygody
sir Lancelota”; 17.55 — TV Przegląd
Kulturalny; 18.10 — „Daleko
do szkoły”; 18.40 — Przegląd mu-
zyczny — prowadzi red. Ludwik
Erhardt; 19.10 — Przypominamy,
radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dzień
nocy; 20 — „Domek na wsi” — film
TV prod. ang.; 21 — Reportaż —
„Chilijski dyktando”; 21.15 — Roz-
mowy o książkach; 21.30 — Studio
Współczesne — Czingiz Ajmatow
— „Moja dziewczyna”; Wykonaw-
cy: Janusz Nowicki, Barbara Mi-
kołajczyk, Nina Skotuba; 22.30 —
„Warszawska Jesień” — migawki
z Festiwalu — najciekawsze zesp-
ły i soliści; 23 — Dziennik.

PIĄTEK: 9.55 — Dla szkół — Za-
jęcia techniczne kl. VIII — Nowo-
czesny zakład pracy; 10.30-11.47 —
„Tyle wierności na nic” fab. film
weg. (wznawienie); 14.25-15.30 —
Politechnika TV — Matematyka
— kurs przygotowawczy — „Liczb-
wymierne” cz. II oraz „Liczb-
rzeczywiste”; 16.40 — Dziennik;
16.50 — Dla młodych widzów —
Aula — sesja XIX; 17.30 — Kroni-
ka Tygodnia; 17.45 — „Nie tylko
dla pań”; 18.05 — „Za kierownicą”;
18.35 — „Gramy o telewizor” —
teleturniej; 18.55 — „Pocztówki
z Bułgarii” — rep. filmowy; 19.20 —
„Dobranoc i Dziennik”; 20 —
„Gra zespołu cygański” — film
prod. czeski; 20.30 — „Kraj” —
magazyn społeczno-polityczny;
21.10 — Teatr TV — Alfred Musset
— „Kandyd”; 21.30 — Adaptacja i
reżyseria — Maryna Broniewska;
22.20 — Dziennik; 22.40-23.45 — Po-
litechnika TV (powt.).
TV zastrzega prawo zmian.

Na Nowym Mieście
korzystne zmiany dla mieszkańców

Z inicjatywy KW PZPR opracowano w 1967 r. na Nowym
Mieście program poprawy warunków socjalno-bytowych
mieszkańców i załóg pracowniczych w tej dzielnicy. Progra-
mowi temu, w którego przygotowaniu brały także udział za-
kłady pracy, poświęcono obrady jednej z sesji. Chodziło wów-
czas o to, by realizacja programu do 1970 r. przebiegała zgod-
nie z założeniami.

Wczoraj, a więc po trzech
latach od ustalenia kierunków
działania, program znów stał
się przedmiotem obrad sesji
DRN Nowe Miasto. Tym razem
jednak radni omawiali stopień
jego realizacji. W programie
uwzględniono nie tylko dalszy
rozwój placówek socjalnych,
lecz także poprawę warunków
pracy i bhp w zakładach pracy,
m. in. podniesienie stanu estetycz-
nego dzielnicy, zapewne-
nie pełniejszej opieki ludzom
starszym.

W minionych 3 latach doko-
nano wielu korzystnych zmian.
Trudno wymienić wszystkie,
lecz warto podać, że przepro-
wadzono np. remonty w szere-
gu placówek służby zdrowia,
m. in. przy ulicach: Leszka, Fi-
lipińskiej i Ostrowskiej. Otar-
to także poradnie zdrowia psy-
chicznego dla dorosłych i orto-
pedyczną. Nadal jednak niektó-
re placówki zwłaszcza przy
słowej służby zdrowia, np. w
„Pomoc” i „Lechii”, czekają
na poprawę warunków loko-
wych.

Rozwój nastąpił też w zakre-
sie handlu i usług. Wybudowa-
no szereg pawilonów handlo-
wych, m. in. na Głuszynie i w

Kłopotliwy bałagan

Wokół każdej budowy panu-
je zazwyczaj nieopisany bała-
gan. Z tego powodu cierpią
głównie mieszkańcy, którzy
zmuszeni są wprowadzać się
do nieuprządkowanego gotowe-
go budynku.

Wokół końzonego obecnie
budynku Spółdzielni „Grun-
wald” przy pl. Powstańców
Wielkopolskich panuje wprost
popisowy bałagan. Gruz, deski,
cegły, piasek, cement — wszy-
stko to pozostawione w dużym
nieładzie niszczy i nie wyst-
wia zbyt dobrego świadectwa
przedsiębiorstwu. Wątpliwą oz-
dobą są również masy fruw-
jących papierów.

Blok jest już prawie cały za-
mieszkały, nie wykończono jed-
nak wejść do domu. Mieszkań-
cy z trudem docierają do
bram wśród błota i gruzu.
Przygotowanie chodników z
tej strony budynku jest chyba
sprawą pilniejszą niż tynki,
które częściowo już wykonano.
A swoją drogą dlaczego zrezy-
gnowano z wykonania elewa-
cji na dalszej części budynku?
Tynkowanie na raty przedraża
przecież budowę. Nic dziwnego,
że mieszkańcy powoli tr-
cą cierpliwość. Sygnalizują
nam również, że po każdym
deszczu zbiera się w piwni-
cach woda, która spływa no
ścianach. (wn)

odpowiedzi

Jan Sz., al. Marcinkowskiego. —
Przyznajemy rację. Karma, któ-
ra mieszkańcy przynoszą dla go-
łębi wala się nawet na chodni-
kach. Należałoby ustawić jakieś
estetyczne korytka — karmniki.
(2424)

Tadeusz K., ul. Zupańskiego. —
Zarząd Główny Polskiego Związ-
ku Esperantystów w Warszawie
mieści się przy ul. Jasnej 6. (1500)

Józef B. — W sprawie nieporo-
zumień pomiędzy lokatorami nale-
ży zwrócić się do Prezydium
DRN Nowe Miasto. (1603)

Krzysztof B. — Na wszystkie
interesy pytania znajdzie Pan
odpowiedzi w encyklopedii. Jeżeli
Pan jej nie posiada, należy udać
się do najbliższej biblioteki. (2060)

Czytelniczka — Po sześciu mie-
siącach ciąży, praca w nadgodzi-
nach nie obowiązuje. Powinna Pa-
ni jednak przedstawić w zakła-
dzie pracy zaświadczenie lekar-
skie. (2411)

Sygnaly
czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● ...Od dłuższego czasu zamknię-
ta jest ul. Majakowskiego. Obie-
cywano mieszkańcom, że 1 wrze-
śnia br. ulica będzie oddana do
użytku. Minęła połowa września a
przez ulicę przejść nie można, a
co dopiero przejechać.

● ...Prosimy naszego dozorcę,
aby nie zapominał o sprzątnięciu
podwórza przy domu na ul. Gro-
chowskiej 27. Sterty śmieci nie
odbiadają naszej posesji, a wręcz
przeciwie — donoszą lokatorów.

● Na przejściu ul. Głogowskiej
i Rutkowskiego brak pasów dla
pieszych. Ruch jest tu duży. Dzie-
ci często stoją bezradnie, bojąc się
przejść bo żaden z kierowców
gdzie nie ma pasów nie zatrzyma-
się, — pisze p. Irena Gorzykow-
ska.

● ...W maju br. zawarli um-
owę z kierownikiem Ośrodka Wy-
poczynkowego — Krzyżownikami
na gotowanie kawy przez okres 20
dni dla chłopców, którzy pracowali
w Ośrodku. Pieniądże za pracę
otrzymał miałam w ciągu dwóch
tygodni. Upłynęły już cztery mie-
siące, a dyrekcja Poznańskich O-
środków Sportu, Turystyki i Wy-
poczynku (ul. Chwiałkowskiego)
sprawy dotąd nie załatwiła — pi-
szą p. Gertruda Kowalska z Po-
znania.

...i odpowiedzi

▲ „Dzielnicy Zarząd Budyn-
ków Mieszkalnych — Stare Miasto
zawiadamia, że dokonaj wymiany
zamka w wózkarni i pralni w bu-
dynku przy ul. Nowowiejskiej
go 14 B, a klucze przekazał doz-
ręcy domu.

▲ „Szlaka składana przy kot-
łowni i budynku ul. Urban-
skiej 34 została usunięta. Informu-
jemy, że na tym Spółdzielnia Miesz-
kaniowa „Grunwald”. (js)

▲ Prezydium DRN — Jeżyce in-
formuje, że piasek sprzed domu
nr 6 i 8 przy ul. Staszica usunięto.

Wyjaśnienie

W związku z licznymi interwen-
cjami czytelników w sprawie
wczorajszej notatki — przekaza-
nej nam przez Komendę Dzielni-
cowa MO Nowe Miasto — w spr-
wie oszustki Marii Maciejewskiej,
informujemy dodatkowo, że cho-
dzi o osobę zamieszkałą w Po-
znaniu przy ul. Darzyborskiej 8
m. 6.

Wszystkich zainteresowanych
czytelników przenaszamy za przy-
kroci wynikiem wczoraj z powodu
braku adresu wyżej wymienionej.
(-)

INFORMUJEMY

„Obliczenie efektywności ekono-
micznej nowego systemu bodźców
w przedsiębiorstwie” — to tytuł
kolejnego tematu do konsultacji,
jaka w punkcie PTE przy ul. Woł-
nej 11 odbędzie się dzisiaj o godz.
13. Poprowadzi H. Postaremczak.
Plenarne zebranie członków Od-
działu ZBoWiD Grunwald, połą-
dzone z wykładem o niebezpieczeń-
stwie skażeń i zakażeń we współ-
czesnej wojnie, odbędzie się dz-
isiaj o godz. 17 w auli Liceum nr 8
przy ul. Głogowskiej 92.

Filia 4 MBP im. E. Raczyńskie-
go, ul. Lodowa 4 zaprasza dzisiaj
o godz. 18.30 na otwarcie wysta-
wy prac rysunkowych i malar-
skich Janiny Szczepkiewicz. Otar-
cie wystawy połączone będzie z
prelekcją.